

Gdzie strumyk płynie z wolna,
rozsiewa zioła maj,

/stokrotka rosła polna,

a nad nią szumiał gaj./bis

„W tym lesie tak ponuro,

że aż przeraża mnie,

/ptaszęta za wysoko,

a mnie samotnej źle”./bis

Wtem harcerz idzie z wolna:

„Stokrotko, witam cię,

/twój urok mnie zachwyca,

czy chcesz być mą, czy nie?”/bis

Stokrotka się zgodziła

i poszli w ciemny las,

/a harcerz taki gapa,

że aż w pokrzywy wlaźł./bis

A ona, ona, ona,

cóż, biedna, robić ma?

/Nad gapą pochylona

i śmieje się cha! cha! /bis